

( 1845 )

Nro.

194.

# DZIENNIK

PATRYOTYCZNYCH POLITYKOW  
W LWOWIE.

Dnia 26go Sierpnia 1795.

*Gazety.*

## FRANCYA.

Na Seffyi Konwencyi dnia 29. Lipca  
weszły wszystkie członki Deputacyi Oca-  
lenia do Sali i *Treilbard* wstąpiwszy na  
Katedrę czytał rapport Jenerała *Moncey*  
Kommenderującego w *Hiszpanii*, w któ-  
rym donosi o zwycięztwie pod *Vittoria*,  
i o opasowaniu miasta tego. Na to gdy  
Konwencya dekretowała: że *Armia Za-*

S 9

cho-

*ehodnio - Pyrenayska nieprzeſtaie zaſtugi-  
wać ſię u oyczyzny, mówił daley Treil-  
bard :*

„ Nie tylko winna Rzplita wdzię-  
czność walecznym Rycerzom wolności za  
pokonanie naſzych nieprzyjaciół i za  
wspaniałe zwycięztwo nad niemi, lecz  
oraz za pokóy, który ieſt nayſłodszą  
nadgrodą ſamego zwycięztwa. Już Tra-  
ktat z Królem Hiſzpańskim zawarty w  
*Bazylei* zoſtał. (Cała Konwencya po-  
witaa z pełnym Entuzyazmem ukonten-  
towania, i ze wſzech ſtron ſali rozlega-  
ły ſię nayżywſze okłaſki radości i woła-  
nia **brawo! brawo!** Potém czytał)

*Traktat pokoju między Rzeczypoſpolitą  
Francuzką i Królem Jegomością Kato-  
lickim.*

Rzplita Francuzka, i Król Jmć Hi-  
ſzpański równie mając chęć zakończenia  
woiennych nieſzczęśliwości, przez które  
dwa Państwa dotąd rozróżnione były, a  
zupełnie o tém przekonani, iż między  
obiema Narodami zobopolne intereſſa do-  
radzają powrót wzajemney przyjaźni i  
dobrego porozumienia : pragną przez  
trwa-

trwały pokóy ugruntować dobrą harmo-  
nię, która od niemalego czasu fundamen-  
tem stosunków między obu krajami by-  
ła, przeto wyznaczyły te Mocarstwa do  
negocycacyi tak ważney, to jest

*Rzeczpospolita Francuzka*

Obywatela *Barthelemy* swego Ambassa-  
dora w Szwaycaryi,

*a Król Jmć Katolicki*

swego Ministra Pełnomocnego i Posła ex-  
traordinarynego przy Królu Jmci i  
Rzplitey Polskiej, *Don Domingo d' Iriar-*  
*te* Kawalera Orderu Królewskiego Ka-  
rola III. &c.

Którzy wymieniwszy swe pełnomo-  
cnistwa, postanowili następujące Arty-  
kuły:

*Artykuł I.* Będzie pokoy, przy-  
iażń i dobre porozumienie między Rze-  
cząpospolitą Francuzką i Królem Hi-  
szpańskim.

*Art. II.* A zatym wszelkie nieprzy-  
iacielskie kroki między obiema umawiają-  
cemi się Państwami zaprzestaną od czasu  
ratyfikacyi terażniejszego Traktatu, i  
żadna z tych Potencyów od tey samey po-  
ry przeciwko drugiey, w iakimkolwiek  
tytułem, żadnych posiłków, ani kontyn-  
genłów bądź w ludziach, bądź w koniach,  
ży-

żywności, pieniądzach, amunicyji wojennej i okrętach, albo jakichkolwiek innych pomocach, dodawać nie będzie.

*Art. III.* Żadne z Mocarstw kontraktujących nie będzie mogło dozwolić przysłać przez swoją ziemię armiom nieprzyjacielskim przeciwko drugiej Potencyi woinacym.

*Art. IV.* Rzeczpospolita Francuzka przywraca Królowi Hiszpańskiemu wszystkie nabytki, które orężem pod czas terazniejszey wojny otrzymała. A zatem Rzeczpospolita Francuzka fortece i kraje wzięte nazad Hiszpanii odda w 15. dni po podpisaniu ratyfikacyi tego Traktatu.

*Art. V.* Fortece uzbroione, o których wzmianka w poprzedzającym jest artykule, przywrócone będą Hiszpanii z armatami, amunicyją wojenną, i wszelkimi rekwizytami do tychże fortec należącemi, które się w nich znajdują, czasu podpisania terazniejszego Traktatu.

*Art. VI.* Kontrybucye, liwerunki, furáže, i inne nakłady, tudzież przystawowania wszelkich potrzeb wojennych, we dwa tygodnie po podpisaniu tego traktatu, zupełnie ustaną. Wszystkie zaległości do tego czasu należące, równie iako wydane karty i obietnice, żadnego

nie

nie będą miały waloru. Coby zaś wzięte było, lub nadebrane po tém terminie, zaraz będzie dobrowolnie wrócone, lub gotowemu zapłacone ma bydź pieniądźmi.

*Art. VII* Niezwłocznie będą nominowani z iedney i z drugiey strony Kommissarze, aby pospieszyli zakonczenie traktatu granicznego, czyli demarkacyi między obiema Potencyami. Ci zaś Kommissarze dla umorzenia zobopolnych kłotni ieszcze przed zaczęciem terażnieyszey wojny praktykowanych, wezmą ile możności za fundament granicznego traktatu same wierzchołki gór, które sprawiają wylew rzek do Francyi i Hiszpanii płynących.

*Art. VIII.* Zaczawszy od daty w miesiąc po podpisie ratyfikacyi tego traktatu, żadna z Potencyów kontraktujących nie będzie mogła na swych granicach mieć więkzey liczby woyska, iak zwyczaj był tamże przed zaczęciem terażnieyszey wojny utrzymywać.

*Art. IX* W zamianę zdobyczy (o których w 4. Artykule) tak samemu Królowi Jmci Hiszpańskiemu, iako i Sukcesoróm tego przywróconych, ustępuje, i z całą własnością oddaie Rzeczpospolitey

lity Francuzkiey całą ową część, która do Hiszpanii dawniey należała Wyspy St. Domingo między Antylami sytuowanej (\*).

W mie-

---

(\*) *Wyspa naybogatsza z Antyllów, leżąca w Ameryce, ma około 160. mil długości, do 50. w szerz, a 350. do koła, nieracbiąc zakrętów nadbrzeżnych. Columbus Genueńczyk, który 5. lat pierwey nim Wespucyuz przybił się do Ameryki, odkrył tę Wyspę Roku 1492. dnia 6. Decembra, i nazwał ją Hiszpaniolo. Zwała się przedtém Hoyti. A gdy w krótcie założone Miasto zostało St. Domingo, nazwana jest cała Wyspa tymże imieniem. Kruszcze złote naypiękniejsze są i nayobfitsze na tej Wyspie. Francuzi posiadali dotąd część wschodnią tej Wyspy, i mieli stołeczne Cap François, a Hiszpani zachodnią, którey Miasto stołeczne nazwane St. Domingo ma port wygodny i Arcy-Biskupa. Ten jest Prymasem Indyi zachodnich. Leży St. Domingo nad rzeką Lozama i równiną, która się na 30. mil wzdłuż, a na 8. mil w szerz rościaga.*

W miesiąc po doźley wiadomości na tey Wyspie o podpisaney teraznieyszego traktatu ratyfikacyi, woyska Hiszpańskie gotowe będą zaraz wynieść z fortec i wszelkich stanowisk od siebie zaiętych, aby oddały w ręce Rzeczypospolitey Francuzkiej w tym punkcie, skoro się te okazażą dla obięcia w swą possessyę.

Fortece, mosty, i wszelkie stanowiska, o których iest wyżej wzmianka, oddane będą Rzeczypospolitey Francuzkiej z armatami, ammunicyą woioną, i wszelkimi efektami do obrony tych mieysc potrzebnemi, które pod ów czas znaydą się na tey wyspie, gdy o tym traktacie do *St. Domingo* wiadomość doydzie. Mieszkańcy z części Hiszpańskiej Wyspy *St. Domingo*, którzy dla przyczyn interessu, lub innych, zechcą przenieść się do Possessyi Króla Jmci Katolickiego, będą mogli to uczynić w przeciągu roku iednego, rachuiąc od daty teraznieyszego traktatu.

Obu Narodów Jenerałowie i Komendanci umowią się względem sposobów, iakie mają przedsięwziąć do uskutecznienia tego artykułu.

*Art. X.* Pozwolono będzie osobóm obydwóch Narodów zniesienie aresztu na  
sprzę-

sprzęty, dochody, i dobra iakiegokolwiek bądź rodzaju wzięte w sekwestr, lub skonfiskowane z przyczyny wojny toczoney między Rzeczpospolitą Francuzką i Królem Jmcią Katolickim, także uczyniona będzie prędka sprawiedliwość względem Kredytorów partykularnych, i długów, które osoby prywatne będą miały w obu Państwach niniejszy traktat zawierających.

*Art. XI.* Nim uczyniony będzie nowy traktat handlowny między kontraktującemi na wzajem stronami, wszystkie przywrócone będą komunikacye i wzajemności do handlu ściągające się między Francją i Hiszpanią w ten stopniu, iakie były przed zaczęciem terazniejszey wojny.

Wolno będzie każdemu Negocyantowi Francuzkiemu wrócić się do Hiszpanii, i tam dawne ustanowienia komercyalne przedsięwziąć lub nowe rozpocząć, podług przyzwoitych prawideł, zawsze się jednak stosując, iako inni wszyscy mieszkańcy do praw i zwyczajów kraju tamecznego.

*Reszta w Dodatku.*

---

(z Dodatkiem.)